

PRENUMERATA miesięczna z bezpłatnym niedzielnym „Dodatkiem Ilustrowanym” wynosi 3 zł. 50 groszy, z odnośnikiem do domu lub bez przesyłką pocztową 4 zł., zagranicą 7 zł. Konto czekowe pocztowej w Kasie Oszczędnościowej Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego numeru 15 groszy, w niedzielę wraz z „Dodatkiem Ilustrowanym” 25 groszy.

CENA OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednospaltowy na str. 2-iej i 3-iej 30 gr., za tekstem 10 gr. Kolumna reklamowa lub nadeślanie 40 gr. Mały numer 20 gr. W nich świętecznych na półwiości o 25 proc. drożej.

# SŁOWO

Wilno, Czwartek 30-go kwietnia 1925 r.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Telefon 228, otwarta od 9 do 3.

DZIŚ W NUMERZE:

Międzynarodowa sytuacja Polski  
Cz. J. o książce pani Stahlberg i Paul Valéry  
Monopol zapalczyk i jego niebezpieczeństwo.  
Czarneckis w Rydze.  
Walki na przedmieściach Sofji

JUTRO:

XIV zjazd Ros. Part. Komunistów.  
Cz. J. Mińszczyzna w r. 1831.

## Międzynarodowe położenie Polski.

Dnia 7 marca b. r. pisaliśmy artykuł „Wobec grozy położenia”. Teżami artykułu było:

Francja, dla której jesteśmy ersatzem Rosji, traktuje nas zupełnie inaczej, niż traktowała swego cesarskiego sprzymierzeńca. Nie mówiąc już o faktach w rodzaju odezw, opartych na danych fałszywych, których p. Painlevé i Herriot — niesprawdzając przed podpisywaniem, — skonstatować należy, że Francja za mało się liczy z interesami Polski przy układaniu swej linii w polityce zagranicznej.

W czasie wojny polsko-holszwickiej, ten nienormalny stosunek naszego sojusznika był poniekąd usprawiedliwiony. Nawet Rosja zmieniła ton w swej polityce zagr. podczas wojny, np. podczas wojny japońskiej. Ale od czasów pokoju ryskiego, od chwili gdy jesteśmy drugą w Europie potęgą militarną, — stan taki jest krzywdzący i niesłuszny.

Dlatego też wypowiadając się nadal za ścisłym sojuszem z Francją pisaliśmy:

„Do dzbanka miodu polsko-francuskiej przyjaźni trzeba od czasu do czasu wrzucić szczyptę gorczy. W ten właśnie sposób my tutaj w ziemi Wileńskiej i na utraczonej Żmudzi przygotowujemy znakomity krupnik litewski”.

Niektórzy publicyści francuscy dowodzili, że Francja powinna pozwolić Niemcom na rewizję granic wschodnich. Zwracając się do tych publicystów pisaliśmy:

„O nie panowie Francuzi! Sojusznicy są potrzebni dla obrony terytorium, a nie dla jego oddania. Jeżeli nie potrafimy obronić naszego terytorium z orężem w ręku, to oddać jego potrafimy bez pośredników. Na to nam ani pośrednicy, ani sojusznicy nie będą potrzebni”.

Wtedy, dnia 7 marca, a więc siedem tygodni temu, artykuł nasz był tem, co się nazywa „przeciw prądowi”. Musieliśmy podkreślić, że piszemy go w całkowitem zrozumieniu dziennikarskiego obowiązku mówienia prawdy. Ale wypadki poszły szybko naprzód. Oto kilka tygodni później w organie, który orientację francuską naszej polityki uważa za swój wynalazek i za swój nieledwie monopol, — czytamy zdania o podobnej treści.

W artykule „Painlevé—Briand—Caillaux” pisała „Gazeta Warszawska”:

Porozumienie Francji z Niemcami może się dokonać tylko kosztem Polski, to jest fakt oczywisty, którego nie zastąpić nie może. Pod tym względem nie powinno być wśród nas żadnych złudzeń. Prawdy tej ukrywać dla żadnych względów nie należy. Są chwile, kiedy ustąpić muszą wszelkie względy, kiedy nawet między przyjaciółmi jest rzeczą konieczną powiedzenie całej prawdy.

A pamiętać należy, że p. Painlevé mówił z trybuny parlamentarnej:

„Rząd Francji będzie przede wszystkim się starał o zwiększenie gwarancji pokoju i bezpieczeństwa pomiędzy narodami, które wczoraj odważnie i twarde spotykały się na linii bojowej”.

I jakby na potwierdzenie zachwiania wiary we francuskiego sprzymierzeńca, rządzonego przez gabinet do którego wchodzi p. Caillaux, pi-

sata dzień później „Gazeta Warszawska”:

Pragnąc pokojowego rozwoju kraju, musimy dążyć do tego, by stosunki nasze z sąsiadem wschodnim ułożyły się jaknajlepiej. Nasz stan gospodarczy domaga się szukania rynków zbytu na zewnątrz. Sytuacja polityczna w Europie każe nam brać poważnie w rachubę stosunek nasz do Rosji. W opinii polskiej gruntuje się coraz bardziej przekonanie o tem, że zagadnienie rosyjskie jest w polityce polskiej zagadnieniem najważniejszym. Myśl polska zaczyna traktować problem rosyjski coraz realistycznie i coraz konkretniej.

Zarówno ogólny prąd europejski zatem jak i interesy własne pchają nas ku polityce dobrych stosunków z Rosją. Niestety i d.

Mamy tu więc wyznaczenie filorosijskiej polityki. Feniks odrodzony z z przed „dni marcowych” 1917 roku!

Przypomnieć musimy, że sam p. Dmowski wyznawał nieraz, że z Rosjanami przed abdykacją Mikołaja II-go można było mówić „najwyżej o autonomji”. W Polsce zamato się rozumie ten fakt, że z Bolszewją, sukcesorką Rosji, dzisiaj można także mówić „najwyżej o autonomji”!

Nie rozumie się u nas, że Rosja prowadzi politykę globalną. Siła i atrakcja destrukcyjnej ideologii bolszewickiej dotarła już do oceanu Spokojnego. Obok Ameryki, Bolszewia jest dziś największą potęgą globu. Walka z bolszewizmem, destruktoorem cywilizacji europejskiej, stanie się lada chwila potrzebą egzystencji wszystkich państw europejskich.

W tych warunkach Rosja nie tylko nie da się użyć, jako sojusznik Polski w walce z Niemcami, — ale też za żadną cenę nie kupimy nigdy neutralności bolszewickiej podczas ewentualnej wojny z Niemcami. Bolszewii potrzebne są sowieci w Niemczech, ale nigdy w życiu nie będzie ona podtrzymywała Polski w walce z Niemcami.

Pogląd, że Bolszewia wyrzec się może swej propagandy, swego socyetyzmu — jest tylko straszną iluzją. W Moskwie niema dziś patriotyzmu narodowego, istnieje tylko sentyment, wiara, przywiązanie do hasła sowieckich. Imperjalizm Moskiewski nie jest imperjalizmem rosyjsko-narodowym lecz imperjalizmem, ekspansją socyetyzmu. Moskwa nie wyrzeknie się ideologii, której zawdzięcza dzisiejsze globalne oparcie dla swej zaborczej i niszczycielskiej polityki.

Porozumienie z Rosją może być kupione tylko ceną proklamowania Polski, jako republiki sowieckiej. A do tego — my Polacy — nie dopuścimy nigdy. Nie dlatego, abym sądził, że społeczeństwo polskie z samych składających się monarchistów, — ale dlatego, że sowiecka Polska to tylko folwark, tylko oficyna sowieckiej Rosji. Opierając się socyetyzacji naszego kraju, bronimy utrzymania, zachowania naszej indywidualności narodowej.

Obok wyraźnego zaniepokojenia „Gazety Warszawskiej” podnieść należy optymizm, który wobec nominacji p. Caillaux i wyboru Hindenburga zachowują dwa pisma warszawskie, o wiele bardziej miarodajne w odzwierciedlaniu naszej polityki zagranicznej, aniżeli „Gazeta Warszawska”.

Mówię o „Warszawiance” i „Kurjerze Polskim”.

Jeżeli polityka jest sztuką przewidywania, to pamiętać należy, że podczas V sesji Ligi Narodów p. Skrzyński nie przewidywał wcale, aby porozu-

## HINDENBURG W BERLINIE.

WARSZAWA, 29 IV. (tel. wł. Słowa) Z Berlina donoszą, że przyjechał tu Marszałk polny Hindenburg. Zastosowano daleko idące środki ostrożności. Willa Marszałka otoczona została policją i ruch kołowy na ulicach przyległych wstrzymany.

### Komuniści niemieccy proklamują strajk.

Z Berlina donoszą:

Z powodu wyboru Hindenburga na prezydenta Rzeszy komuniści niemieccy postanowili ogłosić powszechny strajk na znak protestu.

Partia komunistyczna Niemiec zwróciła się do wszystkich stronnictw lewicowych z propozycją rozpoczęcia strajku powszechnego w dzień przybycia Hindenburga do Berlina.

BERLIN, 29 IV. PAT. Partia socjal-demokratyczna odrzuciła wczorajszą propozycję komunistów w sprawie utworzenia jednolitego frontu socjal-demokratyczno-komunistycznego.

### Gabinet Luttra pozostaje.

BIERLIN, 29—VI. Pat. Gabinet Rzeszy odbył dziś posiedzenie, na którym omawiane było ogólne położenie polityczne. Minister Stresemann obłóźnie choć nie brał udziału w posiedzeniu. Kanclerz Luttra, który dziś rano odbył ponownie konferencję z Prezydentem Rzeszy Hindenburgiem, zdał sprawę z przebiegu tej ostatniej. Gabinet postanowił nie składać dymisji na ręce prezydenta Rzeszy, gdyż konstytucja niemiecka tego nie wymaga.

### Optymizm w Anglii.

LONDYN, 24—IV. Pat. Komunikat biura Reutera stwierdza, że ostatnie rozważania w miarodajnych kołach angielskich potwierdzają opinię, że rząd niemiecki i teraz dotrzyma swoich zobowiązań tak jak dotychczas czynił. Niema więc, zdaniem biura Reutera, żadnego powodu do przeciwnego poglądu i należy spodziewać się, że nowy prezydent złoży odpowiednią deklarację i że słowa tej deklaracji potwierdzą następnie, że Niemcy nie uczynią żadnego kroku wstecz. Zdaniem biura Reutera miarodajnym powodem wyboru Hindenburga była: 1) sama osobistość Hindenburga, 2) reakcja przeciwko ruchowi komunistycznemu, jaki niedawno się ujawnił w Bułgarii.

### Spisek na życie Chamberlaina.

LONDYN, 29 IV. Pat. Dzienniki donoszą, że wykryto spisek pochodzenia komunistycznego, który miał na celu zamordowanie Chamberlaina. Jedno z poselstw zaaranżowanych miało uprzedzić władzę o przygotowaniu list spiskowych. Foreign Office nie dało jeszcze żadnych wyjaśnień w tej sprawie. Panuje jednak przypuszczenie, że urzędowe oświadczenie będzie później złożone.

LONDYN, 29 IV. Pat. Dla ochrony Chamberlaina nie zostały zastosowane żadne nadzwyczajne środki ostrożności. Kategorieczne zaprzeczenie faktu spisku nie ukazało się. Koła oficjalne ograniczyły się do oświadczenia, że składanie jakichkolwiek oświadczeń w tej sprawie jest obecnie niemożliwe.

### Okopy na przedmieściach Sofji.

SOFJA, 29—IV. Pat. Wczoraj ponownie w przedmieściu Sofji oblegano okopanych komunistów. Po 24-godzinowej strzelaninie dzięki użyciu artylerji okop zdobyto. Jeden z komunistów został ujęty. Zginęło 8 żołnierzy, a około 10 odniosło rany.

mienie franko-niemieckie było tak bliskie urzeczywistnieniu, a p. naczelny publicysta „Kurjera Polskiego” bardzo długo nas przekonywał, że gabinet p. Baldwin napewno utrzyma w mocy protokół genewski.

Takie właśnie szczegóły zrażają nas trochę do tej oficjalnej polityki polskiej. Tezy te polegają na twierdzeniu, że Francja wcale nie wkracza na drogę przyjaźni z Niemcami i że skutkiem wyborów Hindenburga, Niemcy odseparowały się z powrotem od narodów byłej Koalicji.

Zaufanie nasze do tych tez jest bardziej jeszcze podrywane przez fakt, że zarówno pisma zbliżone do ministerstwa spr. zagr. jak urzędowa agencja prasowa zaspływają czytelników zupełnie jednostronnymi informacjami o stanie umysłów we Francji. W ten sposób np. depesze Pata przed wyborem Hindenburga, donosiły nam

wyłącznie o wielkim oburzeniu prasy francuskiej, podczas gdy prasa ta zachowała się o wiele powściągliwiej, aniżeli np. prasa polska. Wreszcie teraz, z raportów prasowych przysyłanych z Francji przez Pata, wynika że cała Francja krzyczy wprost z bólu, oburzenia i przerażenia, — co także wydaje się dość przesadnie. My dziennikarze, wiemy co to znaczy z artykułów wykręcać zdania poszczególne i w ten sposób manewrować nastrojem czytelników którzy artykułów tych w całości nie czytali.

Ocenę międzynarodowego położenia Polski streścić należy w następujących słowach.

Zbliżenie franko-niemieckie zapowiedziane przez p. Painlevé w jego deklaracji, wydaje się być bliskie urzeczywistnieniu.

Rojenie, że niebezpieczeństwu niemieckiemu Polska może przeciwstawić ugodę z Bolszewją, stanowi niebezpieczną i szkodliwą iluzję.

Fundowanie samodzielnej polityki polskiej na sojuszu z Czechami posiada także swe słabe strony: Czechy wewnątrz kraju mają olbrzymią ilość nastrojonej anty-czesko ludności niemieckiej, której gotowość do służby w szeregach, podczas ewentualnej wojny z Niemcami, może być bardzo problematyczną. Czechy są Austrią w miniaturowej, jeżeli chodzi o stosunki narodowościowe tego państwa. Wojna Czech i Polski z Niemcami i Bolszewją spadłaby całym ciężarem na naszą armję.

W takich warunkach największe zacieśnienie w nas wzbudził artykuł p. Romana Dmowskiego, który nazajutrz po wyborze Hindenburga ukazał się w „Gaz. Warsz.” p. t. „Na nowych podstawach”. Niestety treść tego artykułu luźnie była tylko związana z problemem polskiej polityki zagranicznej.

Cat.

## Sejm i Rząd.

### Klub pracy z p. St. Thugutem

WARSZAWA, 29 IV. (tel. wł. Słowa) Posłowie, którzy wystąpili z Wyzwolenia p. Bartel, Barański, Chomiński, Kościakowski, Smiatowski oraz czterech senatorów pp. Ostrucki, Gaszyński i Wysocki, którzy wystąpili z Wyzwolenia, i sen. Krzyżanowski który oddzielił się swego czasu od grupy p. Dąbskiego, nie zakładają osobnego stronnictwa, lecz utworzą w Sejmie i w Senacie grupę osobną p. n. Koło Pracy. Do tego klubu złożył swe przystąpienie p. Stanisław Thugutt.

### Paczki dla posła Skrzypy.

WARSZAWA, 29. IV. (tel. wł. Słowa) Policja warszawska zawiadomiona była przed kilku dniami o przybyciu na pocztę główną w Warszawie przesyłki z bibułą komunistyczną. Nadeszła ona pod adresem posła Skrzypy. Policja sporządziła protokół lecz przesyłkę wręczono adresatowi. Odezwy komunistyczne zawarte w przesyłce nawołują do natychmiastowej w Polsce rewolucji.

### Przed 1-ym maja.

WARSZAWA 29 IV. (tel. wł. Słowa). Komuniści zaczęli przygotowania do 1 maja. Wczoraj wywieszono na jednej z ulic sztandary z napisami polsko-żydowskimi. Odezwy kom. są rozdawane w biały dzień. Aresztowano kilkanaście osób w tem jednego studenta uniwersytetu. Władze zarządziły ostre pogotowie na 1-go maja.

Wszyscy którzy wezmą udział w manifestacjach komunistycznych będą aresztowani. Zebrania lub pochody komunistyczne będą rozpraszane przez policję.

## OBRAZY SEJMU.

### Posiedzenie Izby Poselskiej.

Na wczorajszym posiedzeniu rząd wycofał projekt ustawy o pomocy lekarskiej dla nieetatowych pracowników kolejowych. Poczem po krótkim referacie pos. Zdziechowskiego (Z. L. N.) przyjęło w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy budżetowej na czas od 1-go maja do 30 czerwca b. r., które jednak ma obowiązywać tylko do dnia wejścia w życie ustawy skarbowej.

Dalej przyjęto w drugim i trzecim czytaniu projekt noweli do ustawy o finansach gminalnych, która przedkłada prawo gmin wjejskich do pobierania samodzielnego podatku wyrównawczego dla pokrycia niedoborów budżetowych.

Pos. Rzepecki (Z. L. N.) zreferował ustawę w sprawie przerachowania pożyczek państwowych, w myśl zgłoszonych wniosków w powyższym przerachowaniu, dla pierwotnych nabywców pożyczek państwowych, którzy przed dniem 1 grudnia 1920 r. przyszli z pomocą państwu. Rząd przedłożył nowy projekt, według którego obciążenie skarbu konwersją wyniosłoby 55 milionów. Według zmian, jakie poczyniła komisja, minister skarbu musiałby wstawić do budżetu na rok 1926 jeszcze 6 i pół miliona złotych. — W głosowaniu przyjęto projekt ustawy w drugim czytaniu z kilkoma poprawkami.

Z kolei Izba przystąpiła do głosowania nad przedyskutowanymi częściami budżetu. Wniosek pos. Piotrowskiego (P. P. S.) o skróceniu 20 tys. zł. z uposażenia Prezydenta Rzeczypospolitej odrzucono, przeciwko głosom socjalistów, mniejszości narodowych i Wyzwolenia, przy wstrzymaniu się N. P. R. — Przyjęto budżet Prezydenta Rzeczypospolitej. Najwyższej Izby Kontroli Państwa, Sejmu i Senatu, Prezydium Rady Ministrów oraz Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Przystąpiono następnie do dalszej rozprawy nad budżetem Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Po przemówieniu pos. Czarniewskiego (Ch. D.) obrady nad budżetem Ministerstwa Spraw Zagranicznych zakończono i posiedzenie zamknięto.



## Sprawy gospodarcze.

### Jeszcze o monopolu zapalczanym.

Sprawa monopolu zapalczanego i wydzierżawienia jego na lat 125 towarzystwu szwedzko-amerykańskiemu była przedmiotem obrad komisji skarbowej. Przebieg obrad trzymany jest w tajemnicy i nie wiadomo w jakiej fazie znajduje się ta arcyważna dla naszego życia gospodarczego sprawa.

Monopolowi zapalczanemu poświęciliśmy już kilka razy sporo miejsca, obecnie pragniemy zwrócić uwagę na opinie najbardziej zainteresowanych w tej sprawie, przemysłowców tej gałęzi i właścicieli lasów.

„Monopol zapalczany — czytamy w uwagach Wileń. Związku właśc. lasów — w danej chwili jest ostrzeżeniem dla kupców, że może być również obrót osiłą zmonopolizowany przez Szwedów, gdyż cyfrowe dane eksportu osiny (tak ważnego czynnika na kresach) wykazują, że do końca 1923 roku eksport osiny był wyłącznie w ręku Szwedów. Jedno Towarzystwo „Norden” wywoziło w 1923 roku 48.000 metr. osiny, a agenci takich towarzystw szwedzkich jeszcze wywieźli około 20.000 metr.

W obecnym 1924 roku Towarzystwa Szwedzkie wykupiły cały szereg fabryk zapalek i ułożyły się z reszłą właścicieli fabryk na wypadek otrzymania eksploatacji Monopolu, dla którego to celu Szwedzi, by w 1924 roku przedstawić zły stan fabryk zapalczanych i eksportu osiny, nie nabywali osiny zupełnie, dając śmiesznie cenę loco wagon 14 szylingów za metr, gdy cena eksportowa była i kalkuluje się na 35 szylingów za metr.

Do roku 1924 rynek osinowy był wyłącznie rynkiem szwedzkim i gdy przestali oni zakupywać osinę to aby dać ujście nagromadzonemu towarowi Związek właścicieli lasów zwrócił się w innym kierunku i niebawem otrzymał szereg ofert z Kalkuty i Japonii. Jednakowoż wiadomości zmonopolizowania tej gałęzi przemysłu sprawiła podważenie kredytu, co oczywiście i tak już ciężką sytuację pogorszyło by jeszcze bardziej.

Obliczyć mniej więcej ilość eksportowej osiny możemy na zasadzie zapotrzebowania do fabryk polskich w 1923 roku i eksportu. Otóż w 1923 roku według danych statystycznych Ministerstwa Skarbu zostało wyprodukowanych 191.000 skrzyń zapalek, które pochłonęły około 30.000 metr. Eksport wynosił 60.000 metrów. Ilość ta, choć ograniczona do czasu poprawy gospodarki leśnej, jest wszakże wskaźnikiem, że przez oddanie Monopolu Zapalczanego Szwedom, mającym za zadanie eksport jedynie osiny dla fabryk szwedzkich (eksportujących rocznie około 3.000.000 skrzyń po 5.000 pudełek) zubożeje kraj.

W roku 1924 fabryki zapalek tendencyjnie zamknięte przez Szwedów wyprodukowały (dane Ministerstwa Skarbu) potowię ilości zapalek a więc ilość eksportowej osiny wynosi około 75.000 metrów, który to materiał wobec nowych zapotrzebowania świata (a nie tylko Niemiec i Szwecji, jak do niedawna) wnieść winnie sumę 3 Ł za metr. (a nie proponowane 14 szylingów przez Szwedów), co stanowiłoby wpływ na eksport osiny około 225.000 funt. ang.

O ileby zaś rodzimy przemysł za-

palczany w kraju się podniósł do konkurencji z zagranicą, to ilość ta jest: 75.000 metrów da około 500.000 skrzyń zapalek po cenie eksportowej około 3 1/2 Ł., co by da państwa polskiego stanowiło wpływ walutowy za eksport zapalek około 1.700.000 funtów angielskich.

A teraz przejdźmy do motywów ustawy zawartych w „powodach” dołączonych do projektu. Dla ilustracji przytoczymy z obszerniej opinii właściciela zakładów przemysłowych Biała Waka p. Włodzimierza Łęskiego kilka najbardziej jaskrawych przykładów.

Oto one:

Koszt budowy przeciętnej fabryki zapalek z urządzeniem nowoczesnym dla produkcji dziennej 26—27 skrzyń 8.000 rocznie wynosi 312.000 złotych

Koszt produkcji proc. rocznie kalkulują się brutto — 399.660 zł. Zysk zaś brutto ze sprzedaży 8.000 skrzyń po cenie 3 Ł 9 sch 5 p. wynosi 668.000 zł.

Z powyższego wynika, że zysk roczny netto wyniesie 268.340 zł, a zatem koszt skrzyni netto fabrykę kosztuje od 48 — 49 zł. czyli na jednej skrzyni przy sprzedaży zagranicę otrzymamy zysku netto około 35 zł.

W Polsce przeciętnie koszt produkcji jednej skrzyni wynosi placę 2—3-ch robotników fabrycznych — czyli od 6-9ciu złotych — a więc koszt przeciętnej fabrykacji jednej skrzyni zapalek w Polsce równa się 48—49 zł. i 6—9 razem około 58 zł, a nie około 100, — zł., jak podano w „Powodach” Ustawy Departamentu.

Z powyższego widać dokładnie jak projektodawcy operując nie realnymi cyframi doszli do wyników nie zgodnych z rzeczywistością.

Cel jaki zakreślił sobie szwedzi przy staraniach o dzierżawę monopolu zapalczanego jest jasny, chodzi im o zniszczenie konkurenta polskiego.

W tem wszystkim zaś wysocę jest zatrudniającym fakt, że nasza ustawaodawcza teoria orientująca się w kwestjach ekonomicznych mogą z łatwością uchwalić to, co stanie się przyczyną zniszczenia jednej doskonale rozwijającej się gałęzi przemysłu rodzimego a państwo w rezultacie narazi na ogromne straty.

N.

### Nowości wydawnicze.

— K. Kierkowski „Przewodnik po Wioszech” uwzględniający szczególnie Rzym z ilustracjami i mapą kolejową. Włoch. Warszawa. Nakład B. Grabowskiego. 1925. Książeczka daje nadzwyczajne wskazówki praktyczne, aż do najpowszejdniejszych i najpotrzebniejszych rozmówek polsko-włoskich. Może się bardzo przydać tak licznym dziś podróżnikom do wiecznego Miasta.

— St. Ciszewski: „Prace Etnologiczne”. Tom I. Warszawa. Wydawnictwo Kasy im. Miłobędzkiej. 1925. Dzieło ściśle naukowe traktujące głównie o różnych rodzajach świadectw i danych składanych przez włościan panu o ciężarach chłopskich w średniowiecznej Polsce, tudzież o odwiecznym np. na Białorusi „siabrach” mających prastare analogie wśród Słowian południowych etc. Postaramy się o bardzo interesującą tę pracę dać możliwie obszernie sprawozdanie.

W. Wetekamp: „Samodzielność i radość twórcza wauce i wychowaniu”. Przekład J. Mirskiego. Warszawa. Lwów. Książnica Atlas. 1925. Ilustracja. Str. 76.

W. Sieroszewski: „W szponach”. Powieść. Tom XIII ogólnego wydania pism. Warszawa. Biblioteka Polska. 1925.

— Wł. Orkan: „Kostka Napierckiej”. Powieść. XVII wieku. Warszawa. Biblioteka Polska. 1925.

przekład „Pana Tadeusza”, dokonany przez prof. Trasta, który, jak słychać, zajęty jest właśnie tłumaczeniem „Konrada Wallenroda” i „Grażyny.”

A my?

My tylko potrafiliśmy mniemać, że dwujęzyczna Finlandia, gdzie język szwedzki jest drugą mową rodzimą, nie posiada indywidualnej twórczości literackiej. Tymczasem literatury fińskiej nie obijać bynajmniej granicami piśmiennictwa zwanego bardzo powierzchownie: skandynawskiem. Pani de Bondy uczyniła wyłom w tej naszej ignorancji przyswajając piśmiennictwu polskiemu, we wzorowym przekładzie, najpopularniejszą dziś w Finlandii powieść napisaną równocześnie w dwóch językach: w szwedzkim i w fińskim.

Jest to powieść „Niedziela” (po szwedzku „Söndag”, po fińsku „Sununtai”) Auto której jest wielkich osobistych przymiotów kobieta, licząca obecnie pięćdziesiąt już kilka lat życia, małżonka byłego prezydenta Republiki Finlandzkiej, pani Stahlberg z domu Elfving. Na polu pedagogiki wielkie krajowi swemu oddała usługi, zna wybornie Europę. Od roku

### Bułgarja nie podejrzewa Jugosławji.

BIAŁOGROD, 29 IV. PAT. Wobec ogłoszenia w dniu wczorajszym przez Bułgarską agencję telegraficzną oficjalnego komunikatu, stwierdzającego, że rząd bułgarski nigdy nie podejrzewał rządu jugosłowiańskiego o jakikolwiek współudział w przygotowaniu zamachów terrorystycznych w Bułgarii, koła rządowe w Białogrodzie uważają, że po udzieleniu wyświeśnien najzupełniej dokładnych i poczynionych całkiem formalnie, dotychczasowe nieporozumienie między obu rządami musi być uważane za chwilą obecną za całkowicie wyjaśnione.

### Pobór jednego rocznika w Bułgarii.

SOFJA, 29—IV. Pat. Wobec niemożności zwerbowania siedmiu tysięcy ludzi do milicji narodowej rząd zamierza ogłosić pobór jednego rocznika.

### Wizyta Czarneckisa w Rydze.

Z Rygi donoszą:

We tutek przybył tu minister Spraw Zagranicznych Litwy Czarneckis. W wywiadzie dziennikarskim Czarneckis oświadczył, że pobyt jego w Rydze ma charakter nieoficjalny. Zapytany o stosunki Litwy do Polski minister odpowiedział:

W stosunkach polsko-litewskich zmian żadnych dotychczas nie zasłó i trudno przewidzieć, aby mogły one nastąpić. Niedawno prowadzone rokowania o wymianę więźniów nie można uważać za etap możliwości porozumienia. Jako nowy moment w stosunkach polsko-litewskich należy podkreślić udzielenie na zasadzie konwencji klajpedzkiej pozwolenia przez rząd litewski spławu drzewa na Niemnie. Polska dotychczas jednak powstrzymuje się od wykorzystania tej możliwości ze względów politycznych. Litwa w chwili obecnej nie udzieli Polsce żadnych przywilejów politycznych ponieważ konwencja klajpedzka zawiera wyłączenie kwestje natury technicznej, z drugiej zaś strony porozumienie z Polską będzie możliwe wtęczas gdy zostanie rozstrzygnięta sprawa Wileńska. W ten sposób nawiązanie przyjacielskich stosunków zależy wyłącznie od Polski i Litwa od żądań odstąpić nie może.

W stosunku Litwy ze Stolicą Apostolską również od chwili wysłania noty protestu z powodu zawarcia konkordatu z Polską nie się nie zmieniło. Rząd litewski przerwał rokowania o konkordat i w obecnych warunkach nie zamierza się podjąć na nowo.

W sprawie unji celnej z Łotwą Czarneckis oświadczył, że Litwa pragnie zawrzeć umowy handlowe z Estonją i Łotwą. W traktatach tych będzie figurowała t. zw. „klauzula bałtycka” idzie ona dalej niż zasada największego uprzywilejowania. Podobna klauzula istnieje już w umowie handlowej Litwy Niemcami.

### Ile warta jest Klajpeda?

600 czy 55 milj.

BERLIN, 29 IV. PAT. Rząd niemiecki, jak wiadomo, zawiadomił komisję odszkodowań, że wartość obszaru klajpedzkiego wynosi 600 milionów litów i że ta suma winna być zaliczona na rachunek odszkodowań. Obecnie specjalna komisja litewsko-klajpedzka oszacowała wartość obszaru klajpedzkiego tylko na 55 milionów litów. Wobec tak wielkiej różnicy w oszacowaniu komisja odszkodowań ma ustalić całą sumę, jaką ma zapłacić Litwa tytułem odszkodowań.

### Z Rosji sowieckiej.

#### XIV sesja partji komunistycznej.

W poniedziałek rozpoczęła się na Kremlu XIV sesja partji komunistycznej pod przewodnictwem Kamieniewa. Do przybycia chińskiej socjalistycznej partji — homindan wysłano depeszę kondolencyjną z powodu śmierci Sun-Yat-Sena. Kamieniew w mowie swej, dotyczącej zadań partji podkreślił konieczność wznożenia wysiłku partji w kierunku opowania sowieckiej wsi i poniesienia gospodarstwa państwowego.

Przedstawiciel wsi komunista Młotow domagał się wzmożenia obrotu handlowego pomiędzy wsią a miastem przy pomocy systemu kooperatywnego oraz podjęcia akcji wsiagniecia wiejszych mas bezpartyjnych robotników i włościan do pracy państwowej, dotychczas sabotażących Sowiety. Młotow w dalszym ciągu swego przemówienia domagał się rewizji systemu wychowania partyjnego, gdyż zdaniem mówcy obecna sytuacja w tej dziedzinie pozostawia wiele do życzenia.

### Wesołe plany.

Na posiedzeniu wszechrosyjskiego zjazdu włościan komunistów zastępca komisarza rolnictwa Swiderski złożył oświadczenie, że rząd sowiecki uchwalił podwyższenie kapitału Banku Gospodarstwa Rolnego ze 120 milionów rubli na 250 milionów. Podniesienie to przewidywane jest, — mówił Swiderski — „w najbliższych latach”. Oświadczenie to wywołało wesołość. W planie narkomizmu (komisariat rolnictwa) jest, — deklarował Swiderski — rzucenie na wieś sowiecką 6.000 traktorów, rozszerzenie sieci agronomicznych i weterynaryjnych punktów oraz wprowadzenie ulg w warunkach opłat arendy ziemi i rozszerzenie prawa używania najmniejszej pracy w rolnictwie.

### Wystawa Paryska.

W obecności 4.000 zaproszonych osób Prezydent Doumergue dokonał we wtorek inauguracji Międzynarodowej Wystawy Sztuki Stosowanej. W przemówieniu swem prezydent złożył podziękowanie narodom, biorącym udział w tej wielkiej manifestacji sztuki i pracy pokojowej. Następnie przemawiał minister oświecenia publicznego, witając w Wystawie początek szerokiej międzynarodowej współpracy intelektualnej.

Popołudniu przedstawiciele prasy pod przewodnictwem komisarza generalnego sekcji p. Jerzego Warchałowskiego zwiedzali szczegółowo sekcję polską. Obecni byli dziennikarze polscy i francuscy, liczni krytycy sztuki i dziennikarze, zajmujący się specjalnie sprawami artystycznymi.

Urządzenie sekcji polskiej jest prawie zakończone, a w każdym razie znacznie bardziej posunięte, niż we wszystkich innych sekcjach. Główny pawilon wywarł na wszystkich doskonałe wrażenie. Panneaux Stryjeńskiej wywołują podziw ogólny, podobnie jak meble Jastrzębowski i Kotarbińskiego. Prześliczna kapliczka wiejska Szczepkowskiego, stanowić będzie niezawodnie jeden z czołowych wystaw. Publiczność podziwiała również pawilon wiejski Stryjeńskiego, zapowiadający się bardzo interesująco. Przy wejściu do głównego pawilonu ustawiono zwyczajną ogólną uwagę wspaniałą posąg „Rytm” dłuta znanego rzeźbiarza Kuny.

## OTWARCIE KLUBU

### Przemysłowców Kresowych

w WILNIE

przy ul. Ludwisarskiej 4

nastąpi

3 MAJA

SZCZEGÓŁY w AFISZACH

### TEATR POLSKI

Dzisiaj przedstawienie dla inteligencji pracującej po cenach znizowanych

### Tajemniczy Dzems

sztuka Miranda

Początek o godz. 8-iej w.

Jutro w piątek premiera

### Nie-Boska komedia

Z. Krasieńskiego.

### TEATR WIELKI.

wiszę

### Wiktorji Kaweckiej

Dzisiaj po cenach znizowanych

### MARICA

Operetka Kalmana.

Początek o g. 8-iej

Jutro w piątek

### Modelka

operetka Suppe

### Dziwajski, Obieziński i Wysz-

kiewicz  
lokalij położenie i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie Położniczym ul. W-Pohulanka Nr. 31.

### Ruch wydawniczy.

Ester Stahlberg: „Niedziela”. Powieść. Przekład ze szwedzkiego Zofji de Bondy. Przedmowa Z. Dępickiego. Częstochowa. Nakład księgarni A. Gmachowskiego. 1925.

Z krainy tysiąca jezior, wodospadów i wysepek, z kraju Kalevali, stopionej z tysiąca ludowych piosenek i rapsodów, przywołaj nam tę powieść serdeczną a smutną, kryształową czystą jak wody Imatry a głęboką jak ton morska u skalistych wybrzeży — p. Zofja de Bondy, zoną byłego pierwszego sekretarza naszego poselstwa w Helsingforsie. Przywołała oczywiście powieść Estery Stahlberg — w polskiej szacie.

Finlandzcy znają jako tako naszą literaturę. Tam już np. wszystkie dzieła Sienkiewicza zostały przedmowacone na język fiński (przez p. Maile Taivio), niejedyn utwór dramatyczny polski wszedł na scenę fińskiego teatru Narodowego głównie w przekładzie dyrektora prof. J. Kaimy; istnieje, podobno znakomity,

przekład „Pana Tadeusza”, dokonany przez prof. Trasta, który, jak słychać, zajęty jest właśnie tłumaczeniem „Konrada Wallenroda” i „Grażyny.”

A my?

My tylko potrafiliśmy mniemać, że dwujęzyczna Finlandia, gdzie język szwedzki jest drugą mową rodzimą, nie posiada indywidualnej twórczości literackiej. Tymczasem literatury fińskiej nie obijać bynajmniej granicami piśmiennictwa zwanego bardzo powierzchownie: skandynawskiem. Pani de Bondy uczyniła wyłom w tej naszej ignorancji przyswajając piśmiennictwu polskiemu, we wzorowym przekładzie, najpopularniejszą dziś w Finlandii powieść napisaną równocześnie w dwóch językach: w szwedzkim i w fińskim.

Jest to powieść „Niedziela” (po szwedzku „Söndag”, po fińsku „Sununtai”) Auto której jest wielkich osobistych przymiotów kobieta, licząca obecnie pięćdziesiąt już kilka lat życia, małżonka byłego prezydenta Republiki Finlandzkiej, pani Stahlberg z domu Elfving. Na polu pedagogiki wielkie krajowi swemu oddała usługi, zna wybornie Europę. Od roku

1918-go poświęciwszy się działalności społecznej, specjalnie opiece nad dziećmi, stoi dotąd na czele wielu stowarzyszeń filantropijnych lub do zarządu ich należy. Jako autorka np. pięknych wrażeń podróży po Włoszech tudzież licznych stuojów wyrobiła sobie imię literackie niepowiesznie, dopiero atoli swoją „Niedziela” osiągnęła pierwszy znaczący sukces. Jej książeczki, „Niedziela” tudzież przetłumaczenie jej na kilka języków obcych daje marę tego wyjątkowego powodzenia.

Istotnie bo też zasługuje powieść pani Stahlberg na gorące przyjęcie jej wszędzie gdzie się ukazała. Dwie są w niej wysokie zalety: przysięczny, wycieniony subtelnie, pełny przytem ujmającej prostoty obraz serca niewieściego, tudzież nastrój w całym opowiadaniu, nastrój ciepła domowego oraz niezmiennie szlachetnego stosunku do świata i życia.

Podobno to pierwszy mąż pani Stahlberg i ona sama adoptowali owego małego Jorgena, bohatera powieści. Nieprawie to było czyjeś dziecko Jorgen kiedy śmierć nań przyszła cko. „W cieniu laski bukowego, potępieniecznego. Było to o zaraniu

przechadze razem słonecznymi drogami, gdy wszystko kwitło dokola i przesycone było ciepłem i wonią — urwali kwiat miłości nie pytając nikogo i o nic”. Należysz do szlachetnego rodu — powiada przybrana matka do prawie już zateczzonego Jorgena — urodziła cię bowiem miłością, a trudno o lepsze pochodzenie.

I przywiązali się niesłychanie do swego przybranego syna ohoje ci ludzie wysokiego ducha i dobroci nieskończonej. Matka przybrana wprost go ubóstwiała. „Jakbyś coś znalazła, co nam zginęło, za czem bezwiednie tęskniłmy — mówi mu ta matka — entuzjastka, jakby potającą o najklasyczeńszą palingenezę. I tłumaczy mu, że właściwą matką nie jest ta, co dziecko na świat wydała, lecz ta, która je wychowuje, duszę nad niem roniąc.

I rósł Jorgen pod skrzydłami matki swej przybranej jak kwiat na słońcu.

A potem... Połem przyszła choroba i śmierć. Dopiero młodzieńcem stawał się ów dziwnie zdolny i dobachy Jorgen kiedy śmierć nań przyszła cko. „W cieniu laski bukowego, potępieniecznego. Było to o zaraniu

niepodległości Finlandji. Nie doczekał momentu złożenia jej siebie w ofierze. Zgasł jak świeca zdmuchnięta, na rękach matki swej przybranej.

I na tem kończy się powieść? Nie. Właśnie wówczas się zaczyna. Wówczas gdy już i mąż, podcięty ciężkim ciosem, zaczyna „wybierać się w drogę” za Jorgenem, pełnia prawie nadludzkiej rezygnacji kobieta zaczyna pisać... nie!... zaczyna owemu nieobecnemu Jorgowi, co bardziej jest przy niej niż był kiedy może za życia, opowiadać: dzieje jego całego przebywania w domu przybranych rodziców od pierwszych chwil kiedy go malutkiego im przyniesiono aż do owej strasznej, prawie nieprawdopodobnej chwili gdy cień pokrył jego twarz i oczy jego zastygły...

A wszystko to opowiada pani Stahlberg z prawie niezmienną duchą melancholją, opowiada jakby tylko myślami... jakby usta jej poruszały się tylko żeby nadawać jeno kierunek wrażeniom i uczuciom słuchaczowi. Nawet nie do nich wprost się zwraca. Zda się jej, że to ukochany Jorgen słucha i że jemu ona to wszystko opowiada.



# E. MIESZKOWSKI Mickiewicz 22. KAPELUSZE

i czapki męskie P. i C.  
Habig, Borsalino i inne



## KRONIKA

CZWARTEK  
30 DZIS  
Katarzyna  
Jutro  
Filip, Jakóba

Wsch. st. o g. 4 m. 21.

Zach. st. o g. 6 m. 42.

### WILEŃSKA.

— (p) Powrót p. Delegata Rządu. W dn. 30 b. m. powrócił Delegat Rządu p. Władysław Raczkiewicz z Warszawy dokąd się udawał w sprawach służbowych.

Bezwzględnie po przyjeździe p. Delegata Rządu przystąpił do urzędowania.

— Komisarz Rządu na m. Wilno podaje do wiadomości oddolnej, że w myśl art. 193 Ustawy przemysłowej sprzedaż detaliczna olejów mineralnych do oświetlania i produktów destylacji ropy naftowej, jak to: parafiny, benzyny, gazoliny, nafty — t. p. jest dozwolona wyłącznie osobom, posiadającym koncesje, wydane przez Magistrat m. Wilna, niezależnie od tego, czy sprzedaż odbywa się w zakładach specjalnych, czy też w sklepach aptecznych, mydlarniach lub innych przedsiębiorstwach. Osoby trudniące się obecnie sprzedażą wymienionych artykułów powinny w celu uzyskania koncesji wnieść do Magistratu podania do dnia 15 maja r. b. Po tym terminie sprzedaż tych artykułów przez osoby, nie posiadające koncesji, będzie karana w myśl art. 310 K. K.

— (p) Konferencja przedstawicieli władz i samorządu w sprawie bezrobotnych. W dniu 27 b. m. w Delegaturze Rządu odbyła się konferencja pod przewodnictwem naczelnika wydziału pracy i opieki społecznej p. Joca, w której wzięli udział przedstawiciele władz wojzkowych (K. O. W.) i samorządowych.

Konferencja ta miała na celu omówienie projektów robót na terenie miasta Wilna i w związku z tym zatrudnienia bezrobotnych. W czasie rozpraw okazało się, sądząc z referatu p. kierownika P. U. P. P., że na terenie miasta Wilna znajduje się przeszło 2.000 bezrobotnych, z których 400 pobiera zasiłki z funduszu bezrobocia, przyczem zapotrzebowanie na robotnika narazie jest bardzo nieznaczne.

Zachodzi zatem potrzeba niezwłocznego rozpoczęcia robót ponieważ Skarb Państwa ponosi znaczne wydatki w wypłatach zasiłków dla bezrobotnych. W jednym Wilnie dotychczas wypłacono bezrobotnym przeszło 45.000 zł.

Z dalszego przebiegu konferencji wyjaśniło się, iż Magistrat wileński projektuje w sezonie letnim roku bieżącego zatrudnić do 1000 bezrobotnych przy robotach regulacyjnych ulic (drukowanie i t. p.) Na roboty te asygnował Magistrat według preliminarza sumę milion pięćset tysięcy złotych.

Z władz wojskowych była wyłączenie reprezentowana K. O. W. i przedstawiciel jej oświadczył, iż Komenda Obozu Wotowego projektuje zatrudnić w swych robotach około 300 robotników i dopiero w sierpniu jeszcze 500.

W końcu powzięto następujące uchwały: 1) przy angażowaniu ro-

botników do robót korzystać przede wszystkim z pośrednictwa P. U. P. P. a to w celu zmniejszenia ilości pobierających zasiłki i 2) wystąpić z wnioskiem do władz centralnych o najspieszniejsze wysygnowanie kredytów, zatwierdzenie preliminarza i t. d. w celu umożliwienia jak najwcześniejszego rozpoczęcia projektowanych robót budowlanych i fortyfikacyjnych.

— (p) Posiedzenie Zarządu O. F. B. Dziś o godzinie 6-ej po południu odbyło się posiedzenie Obwodowego Zarządu Funduszu Bezrobotnych, na którym zostaną rozpatrzone sprawy dotyczące ogólnej akcji zabezpieczeniowej na wypadek bezrobocia na terenie Województwa Wileńskiego.

— (p) Posiedzenie Komisji O. F. B. Onegdaj odbyło się posiedzenie Komisji na którym poddano klasyfikacji podania o przyznanie zapomogi.

— (p) Remont Katedry. Odbywa się remont Katedry (Bazyliki mniejszej) wileńskiej. Zremontowano i pokryto nowo blachą jedną z kopuł, obecnie przystąpiono do reparaacji kopuły nad kaplicą Sw. Kazimierza.

W dalszym ciągu jest projektowane przeprowadzenie robót restauracyjnych wewnątrz Bazyliki.

— (g) Ceny na mięso wołowe. Od kilku dni daje się zauważyć że ceny na mięso wołowe nagle i dość znacznie zwykły. Aczkolwiek zwykła cena na mięso może być jonieką uzasadniona tem, że w okresie wiosennym wogóle było drożej, jednakże tak wysokie zwykły jakim w ostatnich dniach uległy ceny na mięso nie mogą być tem usprawiedliwione.

Obecnie, jak się dowiadujemy, Urząd do walki z lichwą i spekulacją przy Komisariacie Rządu na m. Wilno, serjo zajął się tą sprawą. W tym celu zostali już poczynione kroki mające na celu ukrócenie apetytów rzemieślników i handlarzy mięsa i zainicjować z całą bezwzględnością połączani do odpowiedzialności na zasadzie ustawy do walki z lichwą. W związku z tem, dn. 2 maja b. r. o godz. 6 wiecz. odbędzie się w Relatacie Urzędu do walki z lichwą posiedzenie Komisji i rzeczoznawców Komitetu Obywatelskiego, na którym mają być rozpatrzone obecne ceny na mięso.

Ze względu na to, iż kwestja cen na mięso zbyt jest paląca, mamy nadzieję iż Komisja na te posiedzenie przybędzie w pełnym składzie i posiedzenie zostanie przeniesione na termin inny, jak to było z Komisją na bieżącą.

— g. W sprawie weterynaryjnej pracowni rozpoznawczej Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nadesłało pismo do Sejmu pow. Wileńko-Trockiego, w którym wyraziło zgodę na przekazanie Weterynaryjnej pracowni rozpoznawczej Sejmikom.

W związku z tem Sejmik pow. Wil-Trockiego ma wystosować do Ministerstwa memoriał w tej sprawie.

— Monografia o Skorynie. Monografia o F. Skorynie pobrał białor. ks. Ad. Stankiewicz p. t.

„D-r F. Skaryna, pierwszy drukar białoruski“ wydana w celu uczczenia 400-lecia druku białor. w Wilnie — „grażdanka“ wyszła obecnie czcionkami łacińskimi. Podkreślić należy że w ciągu ostatnich lat „grażdanka“ poczyniła groźne postępy w białor. ruchu wydawniczym w Polsce, w czasie tym nie wydano ani jednej książki białoruskiej czcionkami łacińskimi. Książki drukowane „grażdanką“ (alfabetem rosyjskim) ułatwiają niezmiennie rusyfikację ludności.

— Pociągnięcie do odpowiedzialności. P. W. Znamierowskiemu który w r. 1923 był redaktorem pisma białor. „Krynicy“, doręczono obecnie akt oskarżenia z powodu artykułu zamieszczonego w wspomnianym piśmie z okazji procesu 45 Białorusinów w Białymstoku.

— Z życia białoruskiego. W najbliższym czasie z inicjatywy Tymczasowej Rady Białoruskiej ma być zwołany w Wilnie zjazd polityczny w celu powołania do życia stałej Rady Białoruskiej. Spodziewany jest udział w zjeździe około stu osób.

— (p) Ceny rynkowe. Na wczorajszym rynku notowano znaczniejszą zwykłą cenę na kartofle; przytem podaż na rynkach była bardzo słaba.

Ceny były następujące: za kilogram żyta — 0,33—0,34—0,35; za pszenicę — 0,34—0,35; jęczmień — 0,31—0,32; owies — 0,31—0,32—0,33—0,34—0,35; gryka — 0,30—0,32; siano — 0,09—0,10—0,11—0,12; słoma — 0,09—0,10—0,11—0,12; groch — 0,40—0,42—0,44—0,45; fasola biała — 0,55—0,56—0,57—0,60—0,65; mleko za litr — 0,25—0,30—0,35; smietana — 1,80—2,00; masło niesolone za kilogram — 5,50—6,00; ser wiejski — 1,30—1,50—1,70; kartofle — 0,15—0,18—0,20; otręby — 0,23—0,28—0,25; jaja — 0,10—0,11—0,12—0,13—0,15.

— Zarząd Wil. Oddział Ligi Morskiej i Rzemiennej. Wzywa niniejszym wszystkich P. P. Członków do wzięcia udziału pod banderą Ligi w uroczystościach 3 maja. Zbiórka punktualnie o godz. 9-ej rano w lokalu Polskiego Towarzystwa księgańi kolejowych „Ruch“ S. A. Ludwisarska 9 parter.

Pożądane jaknajliczniejsze stawienie się w czapkach przepisowych Ligi, które można nabywać w firmie E. Mieszkowski, ul. Mickiewicza 22.

— Powszechne wykłady uniwersyteckie. We czwartek, dnia 30 kwietnia 1925 roku o godz. 7-ej wieczorem w Auditorjum Chemicznym (Nowogrodzka 22) Prof. Dr. Edward Bekier wygłosi odczyt p. t.: „Układ perijodyczny pierwiastków“.

Odczyt ten będzie początkiem cyklu wykładów p. t. Budowa materji.

Wstęp 50 groszy, dla młodzieży 20 groszy.

— 3-ci Maj. W związku z obchodem uroczystości 3-go Maja Wileński Komitet Akademicki niniejszem podaje do wiadomości poszczególnych Stowarzyszeń Akadem. U. S. B. iż na dzień 30 b. m. (czwartek) na godz. 7 wiecz. w lokalu Ogniska Akadem. ul. Wielka 24 zwołaną zostaje konferencja Międzystowarzyszeniowa. W razie niedojścia na czas zaproszeń prosimy Organizację o wydelegowanie swego przedstawiciela, na podstawie niniejszego komunikatu.

Si de tes lèvres avancées,  
Tu préparas, pour l'apaiser,  
L'habitant de mes p-nées  
La nourriture d'un baiser.

Ne hâte pas cet acte tendre,  
Douceur d'être et de n'être pas.  
Car j'ai vœu de vous attendre  
Et mon cœur n'était que vos pas.

Two kroki, jak mego milczenia  
dzieci, stawiane przeczstot i wolno,  
na mego łóża czujne dźwięnia  
suna zmrożone przez głusz dookólna.

Ty boski eloniu, cys z zjawo,  
o jakież słodki ten krok technacy mgławol  
ogól... przeczstotych wszach szczęści losy  
idą tu domnie na tej stopie boszej!

Jestli twe wargi nachylone  
temu, co skryty w moich myślach eloniu,  
to uczucie utajone  
niosą w całuniku żywnym ukojeniu,

nie spiesz do słodkich spełnień celu,  
ty słodczy bytu i niebytu mrok,  
dom żył czekaniem godzin wielu,  
a serce ma — to tylko twój był krok.

A jakież są p. Pawła Valery'ego idee? W co wierzy? Do czego dąży? Co ma ludzium do powiedzenia? Zdawałoby się, że dowiemy się o tem najlepiej z rozprawy „La crise de l'esprit“. Jest to obraz chaosu

umysłowego zrodzonego w czasach wojennych. Cóż z tego chaosu wyłania i wynosi Paul Valery sam? Jakaż konkluzja? Jakiż dogmat? Konkluzji — powiada nam p. Hulewicz — Valery nie daje żadnej. Nie odważa się na żadną. Tylko sam gest, z jakim sięga do jądra i choroby, uświadamia czytelnikowi bardzo wiele.

Nie bogato. W rozmowie z gościami swoim powiedział Valery między innymi: Kultura europejska usiłuje ostać się między dwoma światami, między bizantyjsko-azjatyckim, nieporządkiem a amerykańskim (!) „porządkiem“. Np. Dostojewski jest wręcz zgubnym dla umysłowości Europejczyka. Jego wielkość szerzy „spustoszenie. Bizantyzm jest antytezą ducha łacińskiego.

Czyśmy przypaśkami tego nie wiedzieli? W każdym razie powtarzać nie wadzi. Mniejsza. W literaturze, jak wszędzie indziej, proch już przecie dawno wynisłony.

Na ostatek skarżył się Valery w rozmowie z gościami swymi na ubóstwo języka psychologicznego; że



## Wacław Brzeziński

Artysta Muzyk

po krótkich cierpieniach zmarł dnia 29 kwietnia 1925 r. drzeżywszy lat 41. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Rudnickiej Nr. 5 na Cmentarz Rossa dziś dn. 30 kwietnia o godz. 4-ej popoł. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w piątek dn. 1 Maja o godz. 10 rano w kaplicy Rossa. na które zaprasza

Zarząd Związku Muzyków

DOM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY

## ŚWIT

WILNO

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić naszą Sz. Klejentele, iż z dniem 1-go maja r.b. wprowadzamy dział świeżych jarzyn w 1-ym sklepie artykułów spożywczych przy ul. Wileńskiej 23 telefon Nr. 8-95.

SPZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA  
Właścic. T. Kulesza, St. Urbanowicz i Z. Nagrodzki.

### UWAGA!!

Chcąc zadość uczynić żądaniom naszych licznych odbiorców nie doliczamy do towarów kosztów przesyłki i tym sposobem mamy CENY ŚCIŚLE TE SAME jakie posiada nasza centrala w Warszawie

Przedstawicielstwo

Warszawskiej Spółki Myśliwskiej.

Wilno, ul. Wileńska Nr. 10.

Udzielamy sprzedaży na raty.

Ważne dla P.T. Profesorów i kierowników gabinetów chemicznych — fizycznych — medycznych — przyrodniczych.

Wszelkie aparaty, przybory, instrumenty precyzyjne, optyczne i miernicze.

## CHEMIKALJA

## POMOCE SZKOLNE

dostarcza biuro inżynierskie

## CHEMOTECHNIKA

sp. z ogr. odp.

K r a k ó w Rynek 39.

Informacje udziela przedstawiciel: Wilno, hotel George'a  
Wystawa otwarta od 3-ej pp.

Jutro 30-go kwietnia o godz. 10-ej wieczorem

## raut oficjalny Młata p. Feliksa Verna w Dancingu restauracji Bristol

Jego repertuar będzie artystycznie urozmaicony, również będzie zorganizowany wielki konkurs tańca. Przenaczonych jest sześć nagród za tańce. Uprasza się o wcześniejsze zamówienie stolików.

RESTAURACJA OTWARTA DO GODZ. 3 RANO

Śliczna powieść. Bardzo niepospolita. Po której przeczytaniu długo jeszcze oderwać się od jej kart nie mogą: do głębi przejęte serce i wążące się gdzieś nad ziemią myśli.

\*

Prezentacja Pawła Valery'ego publiczności polskiej. Dokonał jej p. Witold Hulewicz w „Wiadomościach Literackich“.

Paul Valery, pisarz francuski zaczyna być — sławnym. A nie jest bynajmniej z tych, co krzycząc głośno, łokciami przepychają się przez tłum.

Nietylko napisał i wydał jeszcze względnie bardzo mało: tom poezji, para dialogów filozoficznych, zbiór rozpraw — lecz mówi cicho, delikatnie, używając niezmiennie subtelnych odcięci myśli, metafor, symbolów... nie odrazu pochwytnych... prawie niezrozumiałych.

P. Witold Hulewicz, który zna na wylot wszystko, co wyszło z pod pióra Valery'ego, który poznał się z nim osobiście w Paryżu i długie prowadził z nim rozmowy, prezentuje

go nam wcale niepospolitemi słowy — Pisarz nie dla bylekiego! W Polsce uchodzić może za niezrozumiałca.

Paul Valery ma obecnie lat już 55; jest to siewający pan o żywej grze myśli na głębokiej, jak wyraża się p. Hulewicz, iwarzy.

Jest poetą obdarzonym przenikliwością, nerwową obserwacją; posługuje się prawie klasycznym patosem i tudez zuchwałymi, silnymi obrazami.

Jest wielbicielem Mallarmé'go — co prawie mogłoby wystarczyć P. Hulewicz zapewnia, że poematy Valery'ego są potężnymi utworami. Paul Valery używa najcichszej „środków zmysłowych, któreby nie były podobieństwami i rzeczy zmysłowych ani powirowaniami istnień znanych“.

Popatrzmy jak to wygląda — na papierze. Oto wiersz „Kroki“ w oryginalnej i w przekładzie p. Hulewicz.

Tes pas, enfants de mon silence,  
Sainement, lentement placés,  
Vers le lit de ma vigilance  
Procèdent, muets et glacés.

Personne pare, ombre divine,  
Qu'ils sont doux, tes pas retenus!  
Dieux... tous les sons que je devine  
Viennent à moi sur ces pieds nus!



Na mocy zezwolenia Ministerstwa Skarbu z dnia 8-IV r.b. Nr 3272  
otwarty został

DOM BANKOWY.

N. KLECK i J. LEWIN

w Wilnie, ul. Wielka Nr. 11. Telefon 339.  
Załatwia wszelkie operacje w zakresie bankowości wchodzące.

N. JLEPSZY ŚRODEK ODŻYWCZY

Kakao fabryki „PAC”

ŻADAĆ WSZĘDZIE

— **Koncert Akademicki.** Sekcja Kulturalno-Oświatowa T-wa Bratniej pomocy Pol. Młodz. Akadem. U. S. B. niniejszem podaje do wiadomości swych członków, iż w dniu dzisiejszym (czwartek) odbędzie się w sali Ogniska Akademickiego ul. Wielka 24 koncert z łaskawym udziałem Uczni i Uczeń Konserwatorium Wileńskiego. Początek o godz. 9-ej punktualnie. Wejście za okazaniem legitymacji Bratniej Pomocy Pol. Młodz. Akadem. U. S. B.

— **Wystawa obrazów** art. mal. Michała Czepity z Warszawy, artystów-malarzy wileńskich, rzeźb i kilimów odbędzie się—nie jak pierwotnie projektowano w Klubie Pracującej Inteligencji, lecz w salach Kasyna Oficerskiego p.zy ul. Mickiewicza 13. Otwarcie wystawy nastąpi dzisiaj o godz. 1-szej w południe.

— „Ach” szkolny. W dniu 2 maja odbędzie się w gimnazjum im. J. Lelewieia na rzecz wpisów niezamierzonych uczniów gimn. A. Mickiewicza przedstawienie o następującym programie: 1—Bajki w obrazach. 2. Menuet obraz sceniczny. 3. Spiew solowy p. Bortkiewicz. Wyleźnińskiej 4. Wieszczka lalek, pantomima baletowa. Inscenizacja według pomysłu studentów Wydziału Sztuk Pięknych. Kierownictwo taneczne p. W. Kwiatowskiej, tekst słowny p. E. Masińskiego. Początek o godz. 8-ej wiecz. Bilety w kancelarii gimnazjum i przy wejściu.

— **Zjazd Koleżeński.** Podaje się do wiadomości ogólnej iż d. 3 maja 1925 r. odbędzie się w Wilnie drugi Zjazd Koleżeński wychowawców b. wil. 1 i 2 gimnazjum i b. wil. szkoły realnej, którzy ukończyli te szkoły przed rokiem 1905 gm. Program zjazdu jest następujący: godz. 9-10 rano msza w kościele S. Jana, godz. 10-11 zgromadzenie się w głównym dziedzińcu uniwersyteckim dla wspólnej grupy fotograficznej, godz. 11-2 urzęda udziału w uroczys-

tym pochodzie ogólnym, 9-10 wiecz. zgromadzenie się w salach Klubu Szlacheckiego (ul. Mickiewicza 9.) i skromna biesiada koleżeńska. Na powyższy zjazd wszystkich kolegów Polaków zaprasza komitet.

— **Z zarządu T-wa Czerwonego Krzyża.** Podaję do wiadomości, iż na mocy uchwały Głównego Zarządu Czerwonego Krzyża Polskiego z dnia 15 grudnia 1924 r. wszystkie legitymacje, wydane doychczas przez Zarząd Główny, Zarządy Okręgowe i Zarządy Oddziałów, oprócz legitymacji sióstr C. K. P. z dniem 1 maja r. b. unieważniają się.

Po upływie powyższej daty będą wydawane nowe legitymacje przez Zarząd Wileńskiego Oddziału C. K. P. zgodnie z okólnikiem Nr. 4 Głównego Zarządu C. K. P.

Zarząd „mięci” się przy ul. Zawalnej Nr. 1 i czynny będzie od godz. 17-ej do 19-ej.

## TEATRY I MUZYKA.

— **Przedstawienie dla inteligencji** pracującej. Dziś nkaże się w Teatrze Polskim po cenach znizowanych sensacyjna sztuka Miranda „Jajemczy Dżem” — z pp. Godlewskim, Kijowskim, Wyrwiczem, Kurnakowiczem w rolach głównych. Sztuka ta po dzisiejszym przedstawieniu zjdzie z repertuaru, ustępując miejsca „Nie Boskiej Komedji”.

— **Premiera „Nie Boskiej Komedji”** — zapowiedziana została na piątek 1-go maja. Zespół dramatyczny pod kierunkiem reżyserskim M. Godlewskiego od dłuższego czasu zajęty jest przygotowaniem tego arcydzieła. Całość ujęta w 15 barwnych obrazach. Główne role kują: pp. Kijowski, Godlewski, Kusiłówna.

— **„Marica” po cenach znizowanych.** Dziś ukaże się na scenie Teatru Wielkiego rekordowa operetka Kalmana „Marica”, która na scenie naszej cieszy się niezwykle powodzeniem. W roli tytułowej niezrównana Wiktoria Kawecka, w otoczeniu znakomitego zespołu z pp. Kozłowską, Dowmuntem, Ma jańskim i Sempolińskim.

— **Jutro wraca na nisz Teatru Wielkiego** melodyjna i efektowna operetka Suppe „Mordelka” z Wiktoria Kawecką w roli tytułowej.

## WYPADKI I KRADZIEŻE.

— **Zaginienie.** Anna Bacińska (z kapler-na 2) powiadomiła policję o zaginięciu jej syna 15 letniego Arnolda.

— **Zgwałcenie.** Zofia Michałowska (Ostrobramska 27) powiadomiła policję iż w jadalni mieszczącej się w tym że domu Albin Parafjanowicz zgwałcił służącą.

— **Ucieczka żony** Antoni Szygilewicz (C-dłowa 2) powiadomił policję o ucieczce żony, która ukradła mu ubranie bieliznę oraz biżuterię.

— **Amatorowie win.** W noc na 29 b. m. przez okno w restauracji Bristol skradziono wino na sumę około 400 złot.

— **Pożary.** We wsi Szabury gm. Głębockiej spłonęły 4 domy oraz zabudowania. Straty wynoszą 6 tys. złot.

— **We wsi Rudniki gm. Rudzińskiej** spłonął dom mieszkalny na szkodę Aleksandra Aladowicza. Przyczyna pożaru nie ustalona.

## SPORT.

— **Pierwszy bieg okrężny.** Zainteresowanie się 1-szym biegiem okrężnym jest bardzo wielkie. Dotychczas zajęli swój udział z pozamiejscowych klubów „Pogoń-Lwów” oraz wszystkie miejscowe Kluby.

Bardzo cenne nagrody ofiarowały firmy: B-cia Jabikowsky w Wilnie, oraz Dom Sportowy Ch. Dinces.

## PRO PATRIA

organ niezależnych, jedyny w Polsce tygodnik o zasadach monarchicznych i faszystowskich. Propaguje, rozpatruje i wyjaśnia najnowsze wspaniałe zdobycze myśli europejskiej, dążące do wydobycia narodów z nędzy moralnej i materialnej. Warszawa, ul. Traugutta Nr. 3. Tel. 40—39. P. K. O. Nr. 8801. Pren. zł. 3 kwartalnie.

## NADESLANE

Jak nas informują, powszechnie znany w mieście nazwem dom ekspedycyjny G. Pirocki, ul. Niemiecka Nr. 35, dopuszczony został do załatwiania formalności celnych przy tutejszym Urzędzie Celnym. Wobec tego, że firma posiada własne oddziały oraz korespondentów, prawie we wszystkich centrach przemysłowych w kraju i zagranicą tym samym zapewne przyczyni się do zawarcia bliższych stosunków handlowych między tutejszym a zagranicznym kupiectwem.

Redaktor

Stanisław Mackiewicz.

## Od Administracji

Przypominamy Sz. Prenumeratorom, iż czas odnowić prenumeratę na m-c Maj, jak również prosimy o uregulowanie zaległości.

## PRZETARG

na wykonanie instalacji kanalizacyjnej i wodociągowej dla klinik U.S.B. w Wilnie na Antokolu

- a) pedriatrycznej
- b) otolaryngologicznej

w budynkach Nr. 2 i 8 Szpitala Wojakowskiego.

Przetarg odbędzie się w dniu 9 maja o godz. 12 w Delegaturze Rządu (Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych) w pokoju Nr. 78 pl. Magdaleny Nr. 2 w Wilnie.

Przy złożeniu oferty wymagane jest wadium w wysokości 1000 zł, które może być złożone w papierach państwowych, w pożyczce kolejowej, w akcjach Banku Polskiego i t.p.

Wadium przed złożeniem oferty należy uiścić w buchalterii Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych, a dowód złożenia dołączyć do oferty. Szczegóły przetargu, warunki i wymagane kwalifikacje oferentów, wgląd do projektów, przedmiar robót, ogólne i szczegółowe warunki obowiązujące przedsiębiorców przy prowadzeniu tych robót otrzymać można za zwrotem kosztów w Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych pokój Nr. 88.

Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych zastrzega sobie wybór oferenta, uzależniając od fachowych i finansowych zdolności przedsiębiorstw, zgłaszających się do przetargu.

Delegatura Rządu (Okr. Dyrekcja Robót Publicznych) w Wilnie  
Dn. 25 kwietnia 1925 roku L. dz. 2134 B.  
Dyrektor

## „UNIA” Zjednoczone Fabryki Maszyn

Towarzystwo Akcyjne

Oddział: C. Blumwe i Syn  
BYDGOSZCZ-WILCZAK

traki i wszelkie  
maszyny do obróbki  
drzewa

Przedstawiciel na wojew. Wileńskie i Nowogródzkie:

Skład maszyn Zygmunt Nagrodzki  
Wilno, Zawalna 11-a

Prospekty i kosztorysy bezpłatnie. Na żądanie wizyty inżynierów

## Br. A L S Z W A N G

WIELKA 42

Sp. Akc.

TELEFON 822

OD DNIA 1-go MAJA

wielka letnia wyprzedaż

z rabatem DO 20 DO 50 %

!!Nasiona na sezon wiosenny!!

Owsa  
Saradeli  
Wyki  
Łubinu  
Koniczyny

Poleca Spółdzielnia Rolna Kresowego  
Związku Ziemian

Zawalna 1.

Telefon 1—47.

## Maszynistka

Potrzebna Mieszkania wolne, od zaraz wia-  
lokalne biurowe, po-  
koje pojedyncze zaraz  
domość od do-  
d wynajęcia. Pomo-  
H.K. „Zachęta” Portowa 6-d. tel. 9-05.

Na dobrą pracę  
potrzebni są  
do zakładu Artystycz-  
no-Portretowego ARS  
wa 6-d. tel. 9-05. Mickiewicza 52 m.1.

Doktor

D. Zeldowicz

Przyjęć. 9—1 i 5—8

Choroby kobiece oraz spec. weneryczne

moczopłciowe i skórne.

ul. Mickiewicza Nr. 24 (obok hot. Bristol)

Kobieta-lekarz

Zofia Zeldowicz

9—10 i 12—5.

Choroby kobiece oraz spec. weneryczne

moczopłciowe i skórne.

ul. Mickiewicza Nr. 24 (obok hot. Bristol)

Letniska w najzdrowszych  
okolicach  
Wiłna do wynajęcia  
Pensjonaty z utrzymaniem  
od 5 do 6 zł.  
Dom H.K. Zachęta  
Portowa 6-D.

Dr. W. Legiej-  
ko Choroby wewnętrzne.  
Spec. płci i zło-  
żadka. Przyjmuje od  
11-11, 6 1/2—7 1/2 wiecz.  
Ul. Adama Mickiewicza 21. m. 1.

Sklepy z wojennymi  
mieszkaniami  
zaraz do wynajęcia nie-  
drogo

„ZACHĘTA” Portowa  
6-d. tel. 9-05  
Akuszerka

W. Smałowska  
przyjmuje od godz.  
9 do 19. Mickiewicza  
46 m. 6.

Gotówkę na  
procenta lokuje najdo-  
godniej z gwarancją  
bardzo mocną Dom  
H.K. Zachęta Portowa  
6—D. Tel. 9-05.

Na dobrą pracę  
potrzebni są  
do zakładu Artystycz-  
no-Portretowego ARS  
wa 6-d. tel. 9-05. Mickiewicza 52 m.1.

## Uwaga

DO

wszystkich

PISM

Ogłoszenia, nekro-

logi i różne reklamy

najwygodniej załat-

wić za pośrednictwem

Biura redakcyjnego

St. Grabowskiego w Wil-

nie ul. Garbarska

róg Mickiewicza

Nr 1. Tel. 82

## UWAGA

!UWAGA!

NA NADCHODZĄCE LATO!

Wielka okazja dla czytelników S ł o w a

Każdy, który chce się ubrać wraz z rodziną ładnie i tanio, niech napisze do firmy „Polska Oszczędność” w Łodzi, która wysła wam o połowę taniej niż w waszych miejscowościach cały komplet towarów składający się z 26 sztuk resztek, tylko za 33 zł. a mianowicie: 3 mtr. podwójnego towaru na ubranie męskie lub palto damskie w dobrym gatunku, 3 i pół mtr. batystu w najładniejszych deseniach na całą suknię damską, płótno białe na 1 koszulę męską lub damską, na 1 stanik damski, na 1 fartuch damski, 2 letnie chustki na głowę w najładniejszych kwiatkach tureckich, 1 ręcznik serwetowy w desenie, 12 męskich i 6 damskich chusteczek batystowych do nosa. Wszystko to, wysła się tylko za 33 zł. po otrzymaniu listownego zamówienia, (płaci się przy odbiorze towaru).

Uwaga: Ci zaś, którzy nadeślą zaraz 3 zł. zadatku, nie placą kosztów opakowania, ani opłaty pocztowej. Zapewniamy, że otrzymanym towarem każdy będzie zadowolony i pozostanie naszym klientem. Towar, który się nie podobą przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze. Zamówienia adresować:

POLSKA OSZCZĘDNOŚĆ W ŁODZI

Ulica Piotrkowska Nr. 38.

## Kamienie żółciowe

Usuwa bez bólu Cholekinaza Niemojewskiego.

Ataki w zupełności ustają  
OBJAWY: (początkowe) Ból w bokach i dotku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewanie w wątrobie. Słoność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna, jak woda. Język obłożony. Gorączka i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w kiszce. Bóle i zawroty głowy. Silne zdenerwowanie. OBJAWY: (późniejsze) Wzdęcia i wzdęcia silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej — wątrobie i sercu, a sięga aż pod łopatkę. Wzdęcia brzucha, rozpadanie żeber i parcie na kieszki stołcową. Brak tohu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty i żółta, dreszcze, zimne poty, żółtaćka.  
Skład główny: Aptekarz H. Niemojewski  
Warszawa Nowy Świat 5.  
Sprzedaż we wszystkich składach aptecznych i aptekach.

Letniska do wy-

najęcia: 3, 6 i 9 pok.

4 kl. od Wilna i 1 kl. Cóż jest wdzięczniej-  
od przyst. Kolonia sze jak uśmiec? udzielenie lekcji pokój

Kolej. Uroczą miejsc- Kto odkrywa perło- na letnisku z pełnym

nowy. Informacje: wane utrzymywaniem. Wiad.

Nadbrzeżna 4 m. 5 od g. wym? Ihnatowi-  
g. 10-12 rano i od 2-5-8 wiecz. cza. Wszędzie do Dr.

piano lub forte- nabycia.

jan kupię.

ul. Szpitalna 7 m. 4

obok Zawalnej

Zapisujcie się na L. O. P. P.

FIRMA „Express” Wilno, Portowa Nr. 7.

Otrzymano

Sanndaty zagraniczne

trwałość których firma gwarantuje